

Człowiek człowiekowi wilkiem – MOS Jędrus

Człowiek człowiekowi wilkiem
Człowiek człowiekowi strykiem
Lecz ty się nie daj zgnębić
Lecz ty się nie daj spętlić
Człowiek człowiekowi wilkiem
Konstruuje nową broń
Człowiek człowiekowi strykiem
Kto wyciągnie dłoń?
Agresja rządzi światem
Więc zamiast być moim wrogiem
Bądź moim bratem
Pojednaj się ze mną i całym wszechświatem
Piękny świat cały więc dlaczego
Niszczą go zbroja, pożary
Wróg się czai, żal cię przygniata
Nie możesz znaleźć przyjaciela ani brata
Walczysz, próbujesz coś zrobić
Nie wychodzi
Mimo tego próbuj i nie daj się zniewolić
I nie daj się zniewolić
Obudźcie się już
Pokój jest tuż tuż
Czas odłożyć broń
Podaj mi swą dłoń
Zjednoczy się świat
Póki miłość w nas
Razem skończmy to
Niech zniknie całe zło
Człowiek człowiekowi łomem
Człowiek człowiekowi gromem
Lecz ty się nie daj zgłuszyć
Lecz ty się nie daj skruszyc
Człowiek człowiekowi wilkiem
Konstruuje nową broń
Człowiek człowiekowi strykiem
Kto wyciągnie dłoń

Szukaj celu swego życia
Aby znaleźć sens bycia
Do boga ręce złoże
Lepiej swego życia nie ułożę
Ta ballada to nie zdrada
O nas ludziach opowiada
Może zamiast walczyć szpadą
Pogódź się ze swą gromadą
Nie mam siły tego zrobić
Aby wszystkich tu pogodzić
Obudźcie się już
Pokój jest tuż tuż
Czas odłożyć broń
Podaj mi swą dłoń
Zjednoczy się świat
Póki miłość w nas
Razem skończmy to
Niech zniknie całe zło



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych